

Dr David Bauer, Indukcyjne studium Biblii, wykład 25, Jakuba 3:13-18

© 2024 David Bauer i Ted Hildebrandt

To jest dr David Bower i jego nauczanie na temat indukcyjnego studiowania Biblii. To jest sesja 25, Jakuba 3:13-18.

Jak wspomnieliśmy, prawdopodobnie w sercu tego fragmentu, od 3:1 do 4:12, znajduje się 3:13 do 18, omówienie kontrastu pomiędzy mądrością niebiańską a mądrością z dołu.

Tak więc tak naprawdę mamy tutaj przeciwstawienie napomnień w wersetach 13 do 14 z uzasadnieniem tych napomnień w wersetach 15 do 18. W rzeczywistości zauważycie, że jest to zorganizowane według chiazmu. Zatem zaczyna od wezwania, zaczyna od osoby pozytywnej, która jest wśród was mądra i wyrozumiała, niech swoim dobrym życiem pokaże swoje dzieła, dzieła mądrości, swoje dzieła w łagodności mądrości.

Ale dla kontrastu, jeśli masz gorzką zazdrość i samolubne ambicje, nie bądź arogancki i nie przechwalaj się, nie bądź, nie bądź, nie przechwalaj się i nie kłam prawdzie. A następnie, jeśli chodzi o uzasadnienie, jak zobaczymy, rozpoczyna je od opisu tej negatywnej mądrości od dołu, która wiąże się z gorzką zazdrością i samolubnymi ambicjami. I na koniec powrócimy do pozytywów w opisywaniu mądrości, która pochodzi z góry, czyli tej ABBA.

I znowu chce wpajać mądrość z góry. Dlatego właśnie na tym zaczyna i kończy. To ważna rzecz.

A potem dla kontrastu i w sposób raczej podrzędny mówi o mądrości, która pochodzi z dołu. Ale oczywiście oprócz posługiwania się językiem inną cechą nauczania jest mądrość. Język jest formalnym narzędziem nauczania.

Mądrość obejmuje materialną treść nauczania. Zatem znowu, chociaż ma na myśli inne sprawy, znacznie bardziej ogólne niż nauczanie, to pojęcie nauczania, które zostało wprowadzone w adhortacji 3.1, nadal tam jest i w pewnym sensie unosi się nad tym, co mówi w całym tym fragmencie. Najwyraźniej niektórzy nauczyciele, a być może także inni w kościele, twierdzili, a przynajmniej Jakub sądził, że mogliby być skłonni twierdzić, że są mądrzy i wyrozumiali.

Kto jest wśród was mądry i rozumny? Wiązałoby się to oczywiście z przechwalaniem się, które wiązało się z zazdrością i samolubnymi ambicjami. W rzeczywistości jest to wyraz zazdrości i samolubnych ambicji, co z kolei powoduje nieporządek, chaos i

wszelkiego rodzaju zło. Teraz, jak na ironię, już w samym procesie udawania, że są mądrzy, pokazali, że nie rozumieją prawdziwego charakteru mądrości, czyli łagodności.

Kto jest wśród was mądry i rozumny? Niech swoim dobrym życiem pokaże swoje dzieła w łagodności mądrości. Jeśli jednak macie w sercach gorzką zazdrość i samolubne ambicje, nie przechwalajcie się i nie kłamcie prawdzie. Oczywiście mądrość wiąże się ze znajomością prawdy i postępowaniem zgodnie z nią.

To wskazuje na fakt, że taka mądrość wcale nie jest mądrością. Nie dotyczy to prawdy, lecz fałszu. Oczywiście macie tutaj pewne główne uwagi, które zostały tu poczynione, dotyczące mądrości pochodzącej z góry i mądrości pochodzącej z dołu.

Pierwszą rzeczą, którą możemy zauważyć, jest to, że mądrość pochodząca z góry jest aktywna. Wymaga ona uczynków, podczas gdy mądrość płynąca z dołu ma jedynie charakter werbalny. Jest to, jak mówię, pierwszy kontrast, jaki tu rozwija.

Mądrość z góry i mądrość z dołu, prawdziwa mądrość przeciw rodzajowi fałszywej mądrości. Prawdę mówiąc, mówi tu nawet o fałszu w tym względzie. Ale pierwsza różnica polega na tym, że mądrość pochodząca z góry jest aktywna.

Wymaga to uczynków, mówi, podczas gdy to, co jest na dole, to tylko mowa. Tak jak wiara bez uczynków jest martwa, tak mądrość bez uczynków jest martwa. Zatem, jak mówi w wersecie 13, niech przez swoje dobre życie pokaże swoje dzieła w łagodności mądrości.

Jest to wyraźna aluzja i zawiera wyraźne nawiązanie do wersji 2.18. Ale ktoś powie: Ty masz wiarę, a ja mam uczynki; pokażcie mi wiarę waszą, niezależnie od waszych uczynków, a ja przez swoje uczynki pokażę wam moją wiarę. Tak jak twierdzenie o wierze bez uczynków wskazuje na nieautentyczną wiarę, tak twierdzenie o mądrości bez uczynków wskazuje na nieautentyczną mądrość. Zadaje kłam wszelkim twierdzeniom o autentycznej mądrości.

Ponownie, kontrast występuje pomiędzy samą mową a działaniem. A tak na marginesie, to samo przemówienie tutaj tak naprawdę wiąże się z pustym przechwalaniem się. Nie przechwalajcie się i nie kłamcie; wierny prawdzie.

Co więcej, mądrość pochodząca z góry charakteryzuje się łagodnością. Jest pokorna, prauteti, raczej przeciwna mądrości z dołu, którą cechuje duma i egocentryczne przechwalanie się. Niech przez dobre życie, powiada, ukazuje swoje dzieła w łagodności mądrości.

Jeśli jednak macie w sercach gorzką zazdrość i samolubne ambicje, nie przechwalajcie się i nie kłamcie prawdzie. Prawdziwa mądrość polega na okazywaniu uczynków w

łagodności, prauteti. Łagodność jest tutaj naprawdę ważna, aby ustalić, oczywiście, kluczowe terminy.

Łagodność wiąże się przede wszystkim ze stosunkiem do samego siebie. Łagodność w tradycji biblijnej oznacza prawdziwe i dokładne postrzeganie siebie, szczególnie w odniesieniu do ograniczeń. Ograniczenia zarówno w stosunku do Boga, jak i w stosunku do innych osób.

W rzeczywistości wiąże się to z odmową wysuwania własnych roszczeń w obliczu uznania transcendencji i ostateczności Boga oraz wyjątkowej adekwatności Boga. Odmowa wysunięcia własnych roszczeń, ustalenia lub poparcia swojej reputacji, wyrobienia sobie sławy, przechwalania się, zdobycia lub zdobycia czegoś dla siebie. Zdobywanie, chwytanie.

Przeciwstawia się niezależności i samodzielności. Tak naprawdę zostanie to poruszone w rozdziale 4, wersecie 7. Poddajcie się zatem Bogu, jak On tam mówi. I znowu, w wersecie 10, uniżcie się przed Panem, a On was wywyższy.

Ale także prawdziwe i trafne postrzeganie siebie, nie tylko w kategoriach odmowy wysuwania własnych roszczeń, ale także; łagodność ma znaczenie dla prawdziwego i dokładnego postrzegania siebie w relacji do Boga. W relacji do Boga czy wobec Boga przejawia się ona w poddaniu się Bogu i zaufaniu Bogu. Znowu, jak wspomnieliśmy, przeciwko pewnego rodzaju niezależności i samodzielności.

Jednym z powodów, dla których wspominałem o tym chwilę temu, rozdział 4, wersety od 7 do 10, jest przekonanie, że to, co mówi tutaj na temat mądrości z góry w wersety 3.13 do 18, idzie dalej i uszczegóławia w wersety, w rozdziale 4, wersety, zwłaszcza wersety od 7 do 10. Tak więc łagodność, łagodność mądrości wyraża się tutaj w kategoriach poddania się Bogu, pokornego poddania się Bogu i pokornego zaufania Bogu, odrzucenia niezależności i samodzielności. Ale także wobec innych, czyli prawdziwego i dokładnego postrzegania siebie, zwłaszcza jego ograniczeń wobec innych, tak aby prowadziło to do spokoju i łagodności w porównaniu z brutalną, surową asertywnością.

Tak więc, naprawdę, mądrość z dołu jest, jak sądzę, wyszczególniona w punktach od 4.1 do 5. Co powoduje wojny? Co powoduje kłótnie między wami? Czyż to nie wasze namiętności toczą wojnę w waszych członkach? Pragniesz, a nie masz, więc zabijasz. Pożądacie, ale nie możecie tego osiągnąć, więc walczycie i toczycie wojny. Powtórzę jeszcze raz: ten obowiązek łagodności wiąże się z odrzuceniem chwytania się siebie.

Pożądacie, ale nie możecie tego osiągnąć, więc walczycie i toczycie wojny. Nie masz, bo nie pytasz. Proście i nie otrzymujecie, bo niesłusznie proście, aby poświęcić je na swoje pasje i tym podobne rzeczy.

Tak naprawdę łagodność oznacza traktowanie innych poważniej niż samych siebie. Nawiasem mówiąc, tutaj znowu wprowadza pojęcie języka, mówi, mówi o mądrości z dołu, wyrażanej w kategoriach pustego przechwalania się. Zatem nie chodzi tylko o samą mowę, ale także o niewłaściwą mowę.

To jeden z grzechów języka. A teraz, naprawdę, ta duma z przechwalania się, bo on pójdzie dalej i opisz to tutaj, i tutaj możemy przejść do następnego slajdu. Masz uzasadnienie tych napomnień, tak że mówi on o charakterze ziemskiej mądrości, a następnie, dla kontrastu, to jest w 15 i 16, a następnie dla kontrastu w wersetach 17 do 18, o charakterze niebiańskiej mądrości .

Ale w odniesieniu do charakteru ziemskiej mądrości mówi w rozdziałach 15 i 16, co oczywiście następnie uzasadni, że nie pochodzi ona z góry. To nie jest boskie; jest raczej ziemski, nieduchowy, a nawet demoniczny. Więc, jak mówi tutaj, mówi przede wszystkim o tym, że charakteryzuje się zazdrością. W wersecie 14 znajdujecie to już w wersecie 14, ale jeśli macie w sercach gorzką zazdrość i samolubne ambicje, nie przechwalajcie się i nie kłamcie prawdzie.

Ta mądrość nie jest tą, która zstępuje z góry, ale jest ziemska, nieduchowa, diabelska. Bo tam, gdzie istnieje zazdrość i samolubna ambicja, tam nawrót zazdrości i samolubnych ambicji jest tak naprawdę związany z tym świadectwem z dołu. Bo tam, gdzie panuje zazdrość i samolubne ambicje, tam w każdym podłym postępowaniu będzie nieporządek.

Słowo zazdrość to oczywiście zelos. Tak naprawdę nasze słowo „zazdrość” lub „zazdrość” jest bardziej transliteracją niż tłumaczeniem greckiego zelos, które tutaj oznacza zazdrość. Zelos w rzeczywistości wiąże się z gorliwością, a zazdrość wiąże się z egocentryczną gorliwością, gorliwością o siebie, zaabsorbowaniem sobą i swoimi prerogatywami.

Sprawy, które dzielą, jeśli chodzi o zazdrość, gorliwość, kwestie, które dzielą, są powiązane z osobowościami. W rzeczywistości powodem ich podziału jest to, że są powiązani z osobowościami. Oznacza to zatem z konieczności rywalizację, gorliwość w trosce o własne interesy.

Teraz pójdzie dalej i rozwinie to, zwłaszcza jeśli chodzi o wyrażanie się w relacjach społecznych w punktach od 4.1 do 4. Ale to oczywiście wiąże się z ironią, ponieważ ten rodzaj zazdrości wiąże się z gorliwością w promowaniu własnych interesów, podczas gdy cały czas twierdząc, że jest to transcendentna mądrość boska. Wiąże się to także z samolubnymi ambicjami, eritheia, która tak naprawdę wiąże się z zdobywaniem siebie. Przechodzi od gorliwości o siebie do zdobywania siebie, napędzany chęcią wyprzedzenia się, zarówno pod względem reputacji lub statusu, jak i pod względem majątku.

I znowu, on wprowadzi zmiany w obu kwestiach, szczególnie w kwestii posiadania, wiesz, gdzie łączy tę samolubną ambicję z pożądlivością w wersetach 4:1 do 4. Ale zauważ, mówi, jeśli masz w sobie zazdrość i samolubne ambicje serca, jest to radykalny problem. Jest to problem z sercem, który ma oczywiście związek, bo on mówi o tym w kategoriach serca, ma oczywiście związek z siedliskiem woli, myślenia i emocji. Jest to radykalny, głęboko zakorzeniony problem wymagający radykalnego rozwiązania.

Problem nie leży ostatecznie w języku. Jak omawiał w rozdziałach od 3.1 do 12, problem ostatecznie nie leży w języku. To jest z sercem.

Taka sytuacja wzywa do pokuty, rozdział 4, wersety od 7 do 10. Mądrość jest zatem kwestią zasadniczej woli. Nie jest to wyłącznie kwestia faktu; w pewnym sensie nie jest to nawet kwestia o charakterze poznawczym.

Z pewnością nie jest to wyłącznie kwestia poznawcza, ale tak naprawdę ma ona związek z myśleniem, emocjami i wolą, tym kompleksem, który w antropologii biblijnej nazywany jest sercem. Mądrość jest kwestią, zwłaszcza jak zostało to przedstawione w tym fragmencie, jest kwestią zasadniczej woli. Wymagana jest zmiana charakteru, zmiana woli.

I dlatego tutaj masz napomnienie: przestań się przechwalać, przestań udawać, że czerpiesz inspirację z Bożej mądrości. Teraz opisuje także tę mądrość z dołu jako ziemską, w przeciwieństwie do właściwej mądrości, która zstępuje z góry, która jest niebiańska. Mówi, że ta mądrość nie jest taka, jak zstępuje z góry, ale jest ziemską.

Częścią tego, co wiąże się z twierdzeniem, że jest mądry, przynajmniej w kręgach, w których krążył Jakub, było twierdzenie, że posiada się transcendentną boską mądrość. Innymi słowy, wspólnota chrześcijańska, w której Jakub podróżuje i pracuje, naprawdę rozumie mądrość jako rzeczywistość boską, rzeczywistość transcendentną. A to przechwalanie się w rzeczywistości wiązało się z przechwalaniem się mądrością, która była rzeczywistością boską, czyli transcendentną, a mimo to nie miała żadnych znamion boskości.

Żadnych znamion transcendencji. Nie zstępuje z góry, jak przynajmniej pośrednio twierdzono, lecz jest ziemski. Jakub wskazuje, że w żaden sposób nie pochodzi to od Boga. Tego rodzaju mądrość w żaden sposób nie pochodzi od Boga.

Jest to zwykła kopia prawdziwej niebiańskiej mądrości, i to słaba kopia. Całkowicie niezrozumienie prawdziwej istoty mądrości, groteskowa próba naśladowania mądrości pochodzącej od Boga, a poza tym – jak twierdzi – nieduchowa. Psychika, nieduchowa kontra duchowa.

To znaczy, i chociaż użyto tu małego s, i jest to prawdopodobnie poprawne, w kontekście wczesnego chrześcijaństwa i Nowego Testamentu, gdy mamy do czynienia z tego rodzaju językiem, powiedzmy, nieduchowym, to naprawdę niesie ze sobą pomysł, że w tym przypadku, jak mówię, jest to słowo psukike, że nie pochodzi ono od Ducha Świętego. Powodem, dla którego ta mądrość jest tak groteskowa, jest to, że wywodzi się od ludzi, z naciskiem na upadłość i daremność ludzi. Znowu 3:2, bo wszyscy często się potykamy.

Próbuje osiągnąć tę mądrość w oparciu o ludzką siłę. Wspomniałem o Paulu Reesie kilka chwil temu. Oto, co Paul Rees mówi tutaj o słowie „nieduchowy”, opisując mądrość, która nie pochodzi z góry, ale pochodzi z dołu.

Mówi, że ujmuje to w ten sposób: rządzą tobą procesy psychiczne nienawróconego człowieka, mniej lub bardziej wyrafinowane impulsy instynktu, a nie umysł i duch Chrystusa. Jesteś rządzony przez medium, psukikos, od tego słowa pochodzi nasze angielskie słowo, medium, jesteś rządzony przez procesy psychiczne nienawróconego człowieka, mniej lub bardziej wyrafinowane impulsy instynktu, a nie przez umysł i ducha Chrystusowego. Ale potem idzie dalej i w końcu mówi, i mówi tutaj, i to jest, jak sądzę, punkt kulminacyjny tej listy, jest zdecydowanie demoniczny.

To słowo, którego używa tutaj, w wersecie 15. Jest to diabelskie, wersecie 16. Właściwie powinienem powiedzieć wersecie 15, na samym końcu wersecie 15.

Innymi słowy, istnieje, jak powiedział, w odniesieniu do języka, tak też mówi w odniesieniu do tego rodzaju mądrości, jest ona transcendentna. Działa w nim podstępna osobista moc ciemności. Jakub nie mógł zrobić nic więcej, niż to zrobić, aby wskazać na niszczycielską siłę życia i języka motywowanego egoistycznymi interesami.

Skutek tego przedstawia w wersecie 16. Tam, gdzie istnieje zazdrość i samolubne ambicje, będzie bałagan i zauważą uogólnienie każdej podłej praktyki. Nieład i każda niegodziwa praktyka.

Ponownie używa tutaj rzeczownika akatastasia, chaos. Zakłada to, że Bóg jest Bogiem porządku i Bogiem sprawiedliwości. Wszystko, co ma tego rodzaju konsekwencje, musi być demoniczne.

I znowu, jeśli chodzi o Jakuba, dobro, a dobroć Boga charakteryzuje się prostotą, pełnią, spójnością. W przeciwieństwie do dobroci Boga, zasadniczą cechą zła jest nieporządek, chaos. Nastąpiłby nieporządek, zarówno społeczny, jak i osobisty, brak pokoju i wszelkie podłe praktyki.

To jest jeden z powodów, fakt, że opisuje on tę mądrość od dołu w ten sposób, każdą podłą praktykę, jest jednym z powodów, dla których myślę, że 3:13 do 16 tutaj, do

17, powinienem powiedzieć 3:13 do 18 , powinienem powiedzieć, jest ogólny, a następnie uszczegółowiony, a także jest przyczyną konkretnych, okropnych praktyk, które opisuje zarówno w 3:1 do 12, jak i będzie je omawiał w 4:1 do 6, a także w 4:11 i 12. Ale autentyczna mądrość wiąże się z tym, co on oczywiście opisuje w wersetach 17 i 18: mądrość z góry jest najpierw czysta, bardzo interesująca, najpierw czysta, potem pokojowa, łagodna, otwarta na rozum, pełen miłosierdzia i dobrych owoców, bez niepewności i nieszczerości, a potem też mówi, porusza się, tak jak to zrobił w odniesieniu do swojego opisu mądrości z dołu, także teraz w sposób równoległy, jak to czyni, będzie ma wspólnego z mądrością, swoim opisem mądrości z góry, przechodzi od mówienia o cechach do skutku, z dala od nieporządku i w przeciwieństwie do nieporządku w każdej niegodziwej praktyce, jak mówi w wersecie 18, w odniesieniu do mądrości pochodzącej z powyżej, a żniwo sprawiedliwości sięją w pokoju ci, którzy zaprowadzają pokój. Główną cechą tej mądrości pochodzącej z góry jest czystość.

Chce to bardzo wyraźnie podkreślić i nie zadowala się sugestią, że czystość jest w centrum uwagi, po prostu według kolejności priorytetów. On rzeczywiście mówi wprost: najpierw czysty. Cała reszta wypływa z tego i jest szczegółem czystości. Kiedy mówi o byciu czystym, co dokładnie ma na myśli, mówiąc, że to jest czyste? Cóż, po pierwsze, wydaje się, że kontekst sugeruje, że ma na myśli czystość motywu.

Mówię to, ponieważ czystość tego rodzaju mądrości pochodzącej z góry odzwierciedla czysty charakter Boga, jak Jakub opisuje Boga jako czystego w innym miejscu tej księgi. Bóg jest opisany jako osoba posiadająca czyste motywy. Na przykład w 1,5 niech prosi Boga, który daje wszystkim ludziom hojnie i bez wypominania, a będzie mu to dane.

I znowu w 1:17, wszelkie dobre wyposażenie i każdy doskonały dar pochodzi z góry, zstępuje od Ojca światłości, u którego nie ma żadnej zmiany ani cienia zmiany. Ponieważ Bóg oddaje się nam całkowicie, jest w tym sensie czysty. Oddajemy się całkowicie Jemu i innym.

Ta mądrość z góry jest w nas czysta w tym sensie. Ponieważ czystość w przypadku Boga wiąże się z oddaniem Boga i oddaniem nam całego siebie, my dajemy. Oddajemy się całkowicie Jemu i innym.

To naprawdę wiąże się z pragnieniem podążania za wolą Bożą, niezmięszaną z jakimkolwiek innym pragnieniem. Teraz jest – mówi – spokojnie. Oczywiście dotyczy to kontekstu, ponieważ będziemy to kontynuować, szczególnie w wersecie 18, który dotyczy robienia w kontekście rzeczy, które promują pokój i pojednanie.

Słowo pokój w Biblii jest bardzo interesujące. Oczywiście w Starym Testamencie słowem jest szalom. Nowy Testament, eirene.

Jednak na użycie słowa eirene w Nowym Testamencie duży wpływ ma użycie słowa shalom w Starym Testamencie, które zostało przetłumaczone jako eirene w Septuagincie. W rzeczywistości, jak często podkreśla się, chodzi o coś więcej niż tylko o zgodę międzyludzką. Ma to związek z całościowym dobrostanem.

Ale przyszło mi to do głowy i tak naprawdę ma to oba znaczenia. Ma to związek z holistycznym dobrostanem, ale bardziej szczegółowo, dość często, ze zgodą międzyludzką. Myślę, że jest całkiem możliwe, że pojęcie szalom, które miało do czynienia, początkowo odnosiło się do zgody międzyludzkiej, a następnie zaczęło odnosić się do holistycznego dobrostanu.

Jeśli rzeczywiście tak jest, odzwierciedla to głęboko zakorzenione założenie w umyśle hebrajskim, a mianowicie, że dobrego samopoczucia lub jego braku doświadczą się przede wszystkim w relacji. Że istotą dobrobytu lub przynajmniej sercem dobrobytu w ogóle jest spokój. Czyli zgoda międzyludzka.

Dobrostan interpersonalny leży w centrum holistycznego dobrostanu. I wiesz, naprawdę, ten rodzaj podwójnego poczucia pokoju często objawia się w występowaniu tego słowa w Nowym Testamencie i myślę, że właśnie to masz tutaj. W kontekście wyraźnie tak, ponieważ zamierza to kontynuować i rozwijać w kategoriach swojego przeciwieństwa, to znaczy wojen i walk wewnątrz społeczności w punktach: od 1 do 6. Zatem z pewnością ma na myśli tutaj lub w najmniej prawdopodobnie ma na myśli pokój jako lub pokojowość w kategoriach zgody międzyludzkiej.

Są jednak podstawy sądzić, że ma on na myśli także dobrostan holistyczny, w tym, nawiasem mówiąc, spokój wewnętrzny. Zauważ, że w pozostałej części Księgi Jakuba mówi on o drodze szaleństwa przeciwnej drodze mądrości. James będzie o tym mówił w kategoriach sporów, człowieka podzielonego, osoby podzielonej, osoby o rozdwojonych poglądach.

Zrobił to już oczywiście w 1.6, a właściwie 1.7. Taka osoba nie powinna bowiem sądzić, że człowiek o rozdwojonym umyśle, niestabilny na wszystkich swoich drogach, otrzyma cokolwiek od Pana. I poruszy to ponownie tymi samymi słowami w wersecie 8 rozdziału 4. Obmyjcie ręce, grzesznicy, i oczyśćcie serca, ludzie o rozdwojonej myśli, aby pokój mógł obejmować także pokój w nas samych ponad przeciwko rodzajowi egzystencji, egzystencji osobowej, która wiąże się z rodzajem wojny domowej w nas samych. Następnie idzie dalej i mówi, że tego rodzaju mądrość jest również łagodna, co oczywiście ponownie wzmacnia ideę, że przynajmniej częścią tego, co wiąże się z pokojem, jest zgoda między osobami, łagodność, epieikes, wrażliwość na potrzeby, uczucia i emocje innych, wrażliwy, aktywnie wrażliwy na potrzeby, uczucia i emocje innych, niewalczący, przeciwny złości, waleczny, rodzaj skłonności do ataku pod prowokacją.

I niesie, kontynuuje charakterystyczne cechy tej mądrości, która pochodzi z góry, nazywając ją otwartą. Tłumaczy to jako otwarte na rozum, *eupithes*. Dosłownie oznacza to dobrą wiarę lub dobrą wiarę.

To znaczy, że łatwo go przekonać lub zaufać. Myślę, że jest całkiem jasne, zarówno na podstawie szerszego kontekstu księgi, jak i na podstawie Nowego Testamentu jako całego świadectwa Pisma Świętego, że kiedy mówi o, używa *eupithe* w kategoriach dobrej wiary lub dobrej wiary, łatwego do przekonania ufny, nie ma na myśli poczucia naiwności czy nieostrożnego przyzwolenia. Tak naprawdę cały list Jakuba jest argumentem przeciwko wierzeniu w rzeczy, które tak nie są i przyjęciu rzeczywistości, co oznacza bardzo ostrożną ocenę rzeczywistości i pokładanie zaufania tylko w tych rzeczach, które na to zasługują.

A więc nie w sensie naiwności czy beztroskiej zgody, dla której sprawy nie są istotne. Ale on mówi o osobie, która słucha tego, co się mówi. Wracając ponownie i interpretując to w świetle szerszego kontekstu książki, wracając do 119, niech każdy szybko to usłyszy.

Taki, który słucha tego, co się mówi, przyjmując wartość perspektywy drugiej osoby, mówiącej, i wyciąga z niej uczciwe i rozsądne wnioski. James sugeruje tutaj irracjonalizm i zamknięcie umysłu, czyli postawę, która mówi: „Już zdecydowałem”. Nie myl mnie z faktami. Irracjonalizm i zamknięcie umysłu są wynikiem egoistycznych ambicji i zazdrości, pewnego rodzaju egocentryzmu.

Mam już postanowione. Doszedłem do wygodnych wniosków. Nie myl mnie z faktami.

Wiem najlepiej. Nie muszę słuchać, co masz do powiedzenia. I z pewnością nie muszę brać poważnie tego, co masz do powiedzenia.

Teraz dalej opisuje je jako pełne miłosierdzia i dobrych owoców. Oczywiście, kiedy James mówi o miłosierdziu, jest jasne na podstawie rozdziału drugiego, że nie myśli on o miłych, ciepłych uczuciach wobec ludzi. Miłosierdzia nie można rozumieć przede wszystkim w kategoriach uczuć, ale w kategoriach działania.

Akty miłosierdzia, rodzaje rzeczy, które opisał w 2:14 do 16, pełne miłosierdzia i dobrych owoców, miłosierdzia praktycznego, praktycznej troski o biednych i cierpiących, przeciw gromadzeniu zapasów i bez niepewności. Przynajmniej tak to tłumaczy RSV. Bez wątpienia, słowo tutaj to w rzeczywistości *adiakritos*, bez wątpienia.

Faktycznie, forma tego słowa została użyta w wersecie 1.6, ale niech prosi z wiarą i bez wątpienia. I faktycznie, w 2:4 użyto innej formy tego słowa. Czyż nie uczyniliście między sobą rozróżnień i nie staliście się sędziami ze złymi myślami? Dokonujcie

rozdzielić między sobą. Dlatego wcześniej w tej książce forma tego słowa jest używana w odniesieniu do wątpliwości, a w odniesieniu do stronniczości.

Dlatego niektórzy nalegają, aby lepszy sposób przetłumaczenia tego słowa był bezstronny, a niektóre tłumaczenia faktycznie tak to przedstawiają. Jeśli chodzi o kontekst, może się wydawać, że sugeruje on rodzaj prawdziwej wiary, rodzaj prawdziwej wiary, która wyraża się w jednakowym traktowaniu wszystkich osób, bez względu na pozycję, status, bogactwo lub jego brak. Rodzaj wiary, który wyraża się w jednakowym, bezstronnym traktowaniu wszystkich osób, zwłaszcza w odmowie pogardy i poniżania ubogich.

I nieobłudny, bez nieszczerości lub tak, bez niepewności i nieszczerości, nieobłudny, bez hipokryzji, szczerzy, nie udaje ani nie pochlebia, aby zyskać akceptację innych. Ponownie podnosisz ten główny jakobiański, Jamesowski nacisk na holistykę, abyś nie prezentował się inaczej niż jesteś. Byłby to przejaw osoby podzielonej, a nie całości, niespójnej.

Ale tutaj wprowadza rodzaj spójności, której tak naprawdę nie podkreśla gdzie indziej, ale najwyraźniej jest dla niego istotna, ponieważ o tym wspomina tutaj, a mianowicie, że nie powinno być podziału między tym, kim jesteśmy, a tym, kim jesteśmy publicznie innym. Nie ma pretensji ani do Boga, ani do innych. I tak – mówi dalej – żniwo sprawiedliwości zostaje zasiane w pokoju.

Oto oczywiście efekt. Żniwo sprawiedliwości to nawiasem mówiąc, nawiązuje do wspomnianego wcześniej dzieła płodności, pełnego miłosierdzia i dobrych owoców, a także zasiewanego w pokoju. I oczywiście tutaj nawiązuje do pojęcia pokoju, najpierw jest czysty, a potem pokojowy.

Żniwo sprawiedliwości sięją w pokoju ci, którzy czynią pokój. Pokój i harmonia są zatem skutkiem, a nie nieporządkiem, czy to wewnętrznie, czy wewnątrz społeczności w relacjach z innymi, nie zniszczeniem, ale całością. Powtórzę raz jeszcze: pojęcie pokoju to całościowy dobrobyt, a nie zniszczenie, ale całość, zdrowie i tym podobne.

W wersecie 18 znajduje się naprawdę rodzaj ukrytego napomnienia, a mianowicie, że następuje to zaraz po tej liście cech mądrości, która jest z góry, a teraz mówimy o niej w kategoriach jej skutków, skutków tego rodzaju mądrości, w rzeczywistości sugeruje, że wszystkie te rzeczy, o których mówił, takie jak łagodność, otwartość na rozum, miłosierdzie, wydawanie dobrych owoców, brak niepewności i nieszczerości, że to wszystko, jeśli rzeczywiście jest częścią prawdziwej mądrości, należy czynić w kontekście promowania pokoju we wspólnocie. Należy je czynić w taki sposób, aby sprzyjać pokojowi. Niektóre z tych działań, niektóre cechy mądrości z góry można by wykonać w taki sposób, aby uzyskać dokładnie odwrotny skutek.

Na przykład, jeśli chodzi o łagodność, jeśli ktoś wyabstrahował łagodność i absolutyzował łagodność i nie uważał łagodności za jedną z cech charakterystycznych tej mądrości z góry w kategoriach jej wyrażania się i skutku, jak opisano tutaj w wersecie 18, można by pomyśleć o łagodność lub mogłaby wyrazić łagodność w kategoriach odmowy konfrontacji z grzechem osoby. Pamiętajcie, Jakub kończy swoją księgę słowami, że jeśli ktoś z was zboczy od prawdy i ktoś go sprowadzi z powrotem, co w praktyce z konieczności będzie wiązało się z konfrontacją, niech wie, że kto sprowadzi grzesznika z powietrza na jego drogach, zbawi jego duszę od śmierci i zakryj mnóstwo grzechów. Lub możesz zrozumieć otwartość umysłu jako otwartość na wszystko, co spada na ziemię, bez żadnego rozeznania.

Ale to byłoby oczywiście destrukcyjne dla społeczeństwa. Całość wspólnoty i spokój we wspólnocie osiąga się poprzez troskę o prawdę i właściwą doktrynę. Gdyby jednak przyjąć postawę otwartości umysłu, w związku z czym jakikolwiek pogląd, że ktoś ma być akceptowany tylko dlatego, że tak się głosi, że prawda, łącznie z właściwą doktryną, nie jest już ważny, co w rzeczywistości wprowadziłoby podział i zniszczenie w społeczeństwie wspólnota.

Cóż, to prowadzi nas do punktu w rozdziale 4, gdzie, jak powiedziałem, naprawdę wierzę, że idzie on dalej i wyszczególnia, przede wszystkim w 4:1 do 6, mądrość, która jest z dołu, gdzie opisuje wojny i walki pomiędzy wami i całą resztą. Następnie, oczywiście, w wersecach od 7 do 10, moim zdaniem, wyszczególnia mądrość, która pochodzi z góry. A potem ponownie w 4:11 do 12 powraca do uszczegółowienia w inny sposób mądrości pochodzącej z dołu, którą opisał w 3:13 do 18.

W każdym razie jest to miejsce godne zatrzymania się.

To jest dr David Bower i jego nauczanie na temat indukcyjnego studiowania Biblii. To jest sesja 25,
Jakuba 3:13-18.